

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

| Ceny prenumeraty: | Numer telefonu | ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: | CENA NUMERU | Ceny ogłoszeń: |
|--|---|---|---------------|---|
| W Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 7— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7— | REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044. | LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadających nie zwraca się. | 10 gr. | Za 1 wiersz milimetr. (2 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadstawnym i w nekrologach gr. 30, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, psiki w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 4—, tabelaryczne u 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupon i sprzedaż słowa gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem minic 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej. |

POLSKI CZERWONY KRZYŻ.

Na terenie całej Polski od 1 do 10 czerwca czynione będą wysiłki, aby przypomnieć społeczeństwu o doniosłych zadaniach tej instytucji, aby uzyskać od społeczeństwa pomoc dla zrealizowania tych zadań.

Wojna światowa ze swoimi wszystkimi okrucieństwami i potwornymi skutkami zamiast położyć przynajmniej na czas jakiś kres zbrojeniom rzuciła wszystkie państwa cywilizowane na nowo z żywiołową wprost siłą w objęcia molocha zbrojeń. Każdy dzień niemal przynosi nowe wiadomości o powiększeniu siły bojowej armii poszczególnych państw.

Kraj nasz, chociaż tak bardzo potrzebujący pokoju, jednak nie może się dać zdystansować innym w przygotowaniu pogotowia wojennego. Zbyt dużo ofiar i istnień ludzkich kosztowała nasza wolność i zbyt dużo doświadczyliśmy w byciu niewolnym, by lekkomyślnie tracić to, co z takim trudem osiągnięto. Hasło „cały naród pod bronią” zaczyna i u nas zyskiwać pełnię zrozumienia we wszystkich sferach społeczeństwa.

Polski Czerwony Krzyż winien wobec tego na równi z armią być zasilany, gdyż do służby dla armii został powołany i w razie wojny stanowić będzie integralną część tej armii. O tym społeczeństwo powinno stale pamiętać.

Wszystko co jest potrzebne dla przyszłej wojny, musi być w czasie pokoju przygotowane. A więc kadry personelu ratowniczego, szkolenie piechotników i drużyn ratowniczych, ekwipowanie tych drużyn, lekarstwa, opatrunki, maski przeciwgazowe, bielizna, nosze, środki transportowe, koszulki dezynfekcyjne, kuchnie, kąpiele i pralnie polowe, pociągi sanitarne, szpitale polowe, zaopatrzenia punktów sanitarno-odżywczych — chyba dość, aby się zorientować w ogromie przygotowań i niezbędnych na to środków.

Ale Czerwony Krzyż w czasie pokoju pracuje również dla bezpośrednich potrzeb społeczeństwa. Do tej kategorii prac należy wykorzystanie personelu i posiadanych zasobów dla udzielania pomocy w razie klęsk żywiołowych, dla zwalczania epidemii i chorób społecznych, dla czynnej propagandy i nauczania higieny.

Czerwony Krzyż prowadzi swoje ośrodki zdrowia, przychodzi nieraz z pomocą samorządom przez opłacanie pielęgniarek. W ostatnich czasach zwrócił również specjalną uwagę na zwrócenie higieny na wsi. Zorganizował posterunki ratownicze drogowe, szkolił drożników w elementarnym ratownictwie. Wydał liczne broszurki popularne z zakresu higieny i ratownictwa.

Już samo suche wyciszenie fragmentów działalności P. C. K. świadczy najlepiej o niezwykłej skalę prac programowych i dowodzi, że instytucja ta, która ma tak olbrzymie zadania do wykonania, musi posiadać odpowiednie podstawy materialne.

Słowa Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego: „Polski Czerwony Krzyż to: przeszłość, którą pamięta każdy żołnierz — teraźniejszość, widoczna na wielu placówkach społecznego czynu — przyszłość,

Gen. Sosnkowski kierownikiem Wydziału Wykon. Komitetu Uczczenia Pamięci Marsz. Piłsudskiego

Warszawa, 3. 6. (PAT.) Wobec objęcia stanowiska ambasadora R. P. przy Kwirynale gen. Wieniawa-Długoszewski zgłosił na ręce Pana Prezydenta R. P. jako przewodniczącego komitetu naczelnego uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego swoją rezygnację z kierownictwa wydziału wykonawczego tego

komitetu. Pan Prezydent przyjął do wiadomości rezygnację gen. Wieniawy Długoszewskiego i powołał do wydziału wykonawczego członka prezydium komitetu naczelnego gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego i powierzył mu kierownictwo tego wydziału.

Czechosłowacja w ogniu wewnętrznych komplikacji.

Mor. Ostrawa, 3. 6. (PAT.) „Dziennik Polski” omawia polskie zwycięstwo wyborcze w świetle cyfr porównawczych i podkreśla widoczny sukces Polaków w porównaniu z wyborami do parlamentu z r. 1935. Wyniki obecnych wyborów można uważać za korzystne dla list polskich także w zestawieniu z ostatnimi wyborami gminnymi z r. 1931. „Jeżeli zważymy bowiem — pisze „Dziennik Polski” — że od ostatnich wyborów gminnych dzieli nas okres 6—8 lat, podczas których skierowany był przeciwko nam silny napór czechizacyjny i że to musimy przyznać, że nikt z Czechów nie spodziewał się tak dla nas korzystnego wyniku kampanii wyborczej”.

Praga, 3. 6. (PAT.) Prasa podaje szczegółowe wyniki wyborów nieczeskich. Nawet czeskie dzienniki narodowo socjalistyczne z niepokojem podkreślają sukcesy komunistów. Sensacyjnym momentem wyborów był fakt, że komuniści nawet w ostatnim tygodniu zwiększyli znacznie swój stan posiadania, między 22 maja, gdy się odbywały wybory ogólnie stołeczne do rady miejskiej w Pradze i 29 maja, przy wyborach dzielnicowych.

„Rude Pravo” przypomina, że przy wyborach gminnych w roku 1931 partia komunistyczna zyskała w Pradze 55 tysięcy głosów, przy wyborach parlamentarnych 1935 r. 69 tysięcy, a w r. b. 29 maja niespełna 90 tys., a 29 maja

99.950 głosów. Oznacza to przyrost o przeszło 80 procent. Na prowincji wszędzie komuniści wykazali wzrost, jakkolwiek mniejszy niż w stolicy.

Berlin, 3. 6. (PAT.) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Cheb: Stale trwający stan wojenny na obszarze całych Sudetów, nadzwyczaj silne koncentrowanie wojska we wszystkich miejscowościach, zamknięcie wielu dróg i mostów, co zmusza do nakładania drogocennych kuracjuszy opuściła czeskie miejscowości kuracyjne Karlsbad i Marienbad.

Przyczyniło się do tego również prowokacyjne i aroganckie zachowanie czeskich żołnierzy.

Szkody, jakie powstały w Sudetach, na skutek mobilizacji, tylko w ostatnich czternastu dniach, oceniane są na 50 milionów koron czeskich.

W związku z tym, właściciele hoteli w wielkich miejscowościach kuracyjnych mają się zwrócić z protestem do rządu czeskiego.

Wielu Niemców sudeckich, mieszkańców pogranicza, na skutek upadku życia gospodarczego w Sudetach, pracowało w zakładach i fabrykach po stronie niemieckiej.

Obecnie, z powodu zamknięcia dróg i utrudnień komunikacyjnych, nie mogą się oni dostać do swych warsztatów pracy i skazani są wraz z rodzinami na głodowanie.

Rząd czeski nie chce uznać umowy pittsburskiej.

Praga, 3. 6. (PAT) Organ autonomistów słowackich „Slovak” obszernie omawia przyjęcie przez czeskie władze centralne amerykańsko-słowackiej delegacji, która przywiozła umowę pittską. Dziennik podkreśla, że Słowakom „chodzi o treść umowy i o to, by Słowacy amerykańscy przed odjazdem otrzymali gwarancję, że w szybkiej drodze spełnione zostanie wszystko, co umowa pittsburska zawiera, to zn. słowacki sejm ustawodawczy, słowackie szkoły, słowacką administrację i język słowacki, panujący na terenie Słowacji.

Praga, 3. 6. (PAT.) Na tle reklamowanego przez prasę czeską przyjęcia delegacji Słowaków amerykańskich w Pradze, wielkie wrażenie wywołał głos półoficjalnego organu narodowych socjalistów i zbliżonego do min. spraw zagranicznych organu „Lidove Noviny”.

W artykule wstępnym pismo to wystrząsało z niezwykłą gwałtownością przeciwko umowie pittsburskiej. Dziennik powraca do dawnej tezy, że umowa pittsburska nie jest żadnym aktem prawnym, któryby obowiązywał Czechów do wykonania zawartych w niej

która wymaga zorganizowanego wysiłku całego społeczeństwa dla zapewnienia pełni sił w każdym przypadku”.

Słowa Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, wypowiedziane w związku z piętnastolecie założenia w Polsce pierwszych kół młodzieży Czerwonego Krzyża: „Serce każdego rozsądnego obywatela państwa musi się radować na widok młodzieży wychowanej z myślą o przyszłości i zaprawiającej

swę dusze i ciało do pożytecznego życia. Taką jest młodzież Polskiego Czerwonego Krzyża”.

Nikt zatem nie może pozostać obojętnym wobec Polskiego Czerwonego Krzyża, który realizuje tak ważne zadania dla potrzeb społecznych i państwowych. Naszą ambicją narodową być winno, byśmy w szeregu Czerwonych Krzyży innych państw zajęli miejsce godne Wielkiego Narodu i Państwa.

AUDIENCJE U P. PREMIERA.

Warszawa, 3. 6. (PAT.) Pan Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składowski, przyjął w dniu dzisiejszym ambasadora Rumunii Ryszarda Franasovici.

MIR. MAKOWSKI WYLĄDOWAŁ W DAKARZE.

Warszawa, 3. 6. (PAT.) Major Makowski nadesłał depezę do lotu, że lądował w Dakarze o godz. 18-tej według czasu miejscowego, czyli według czasu naszego o godz. 20 wiecz.

Przelet przez Atlantyk trwał około 9 godzin.

CHILI WYSTĄPI Z LIGI NARODÓW.

Genewa, 3. 6. (PAT.) Sekretarz generalny Ligi Narodów otrzymał od ambasadora Chili w Londynie Edwardsa pismo, zawierające oficjalny tekst zapowiedzianego na ostatniej sesji Rady Ligi wystąpienia Chili z Ligi Narodów. Za 2 lata wycofanie się Chili z Ligi stanie się faktem dokonany.

Państwo to będzie jednak nadal kontynuowało swą współpracę z genewskimi instytucjami technicznymi.

LORD HALIFAX KONFEROWAŁ Z AMB. RACZYŃSKIM.

Londyn, 3. 6. (PAT.) Lord Halifax przyjął dziś ambasadora Raczyńskiego i odbył z przedstawicielem dyplomatycznym Polski dłuższą rozmowę na temat bieżącej sytuacji międzynarodowej.

KURTUAZYZJNE WIZYTY BOMBOWCÓW.

Białogrod, 3. 6. (PAT.) Po odlocie niemieckiej eskadry lotniczej, złożonej z 38 aparatów bombardujących, przybyła do Białogrodu z wizytą do lotników jugosłowiańskich i celem zwiedzienia międzynarodowej wystawy lotniczej włoska eskadra lotnicza, złożona z 12 aparatów myśliwskich.

10 z tych aparatów weźmie udział w mityngu lotniczym, organizowanym tu w dniu 4 b. m. i zaprodukuje przed publicznością białogrodzką indywidualne i zespołowe akrobacje, które wykonają doborowi piloci.

W B. AUSTRII ZAMARŁ RUCH TURYSTYCZNY.

Wiedeń, 3. 6. (PAT.) Gauleiter Buerckel wydał odezwę, w której stwierdza olbrzymi spadek ruchu turystycznego w Austrii. W odezwie Gauleiter wyraża wszystkich Niemców, aby spędzali urlopy w Austrii i przyczynili się tym do rozbudowy kraju.

postanowień. Zdaniem dziennika, Słowacy uzyskali już wszystko to, co przewidziała umowa.

Wystąpienie „Lidovych Novin” traktowane jest jako zapowiedź nowych trudności między Czechami i Słowakami w rokowaniach na temat statutu mniejszościowego.

Budapeszt, 3. 6. (PAT.) Przewodniczący delegacji Ligi Słowackiej z Ameryki dr Hledko, przeprowadził rozmowę z prezydentem Beneszem i premierem Hodzą. Hledko oświadczył w wywiadzie prasowym, że ani Benesz, ani Hodża nie są skłonni uznać umowy pittsburskiej, ale gotowi są stopniowo zrealizować niektóre punkty umowy, bez naruszenia zasad czeskiego nacjonalizmu politycznego.

